

TEST

Nawet jeżeli ktoś nie kojarzy marki Fonica, to na pewno słyszał o Bambino. A kto miał gramofony z prawdziwego zdarzenia, takie jak Daniel czy Adam, ten na pewno się orientuje, skąd pochodzili. Ale czy wiecie, że pierwszy polski odtwarzacz CD (CDF-101) też był produktem Foniki? Co było dalej, lepiej zapamiętać... Pod sam koniec, kiedy zarządzali nią Koreańczycy, produkowano w niej materiały biurowe – smutny koniec polskiej legendy.



Dlatego z radością odpowiedziałem na maila, którego otrzymałem od managera ds. rozwoju firmy Audio-Fonica sp. z o.o. Nowy inwestor zdecydował się wznowić produkcję gramofonów. W ofercie są dwa modele: tańszy F-600 z podstawą wykonaną z akrylu i ramieniem Rega RB300 oraz droższy F-800 z granitową podstawą oraz ramieniem Rega RB700. Zapowiadana jest też kolejna konstrukcja, która będzie miała premierę podczas Audio Show 2012.

Fonica F-800 MOSIĄDZ W GRANICIE ZATOPIONY

Przybył do mnie pisanek, że przenieść się do nowego siedziska – to jednak zdecydowanie „światołubowy”.

Wszystkie „winosy” granitowa podstawa. Granit jest czasem stosowany właśnie ze względu na jego masę i dobre właściwości mechaniczne. Nie jest tak łatwy w obróbkę jak akryl czy nawet metal, są jednak i na to sposoby, które oczywiście znaczą... kamieniarze.

Wprowadza kolca, na których stoją gramofony są mocowane na „wielki” do podstawy za pośrednictwem gumowych pierścieni, tworzących tym samym pewną izolację elementów mechanicznych, ale namiętne talerz są

związane na „sztywne” z podstawą i dlatego tę konstrukcję wypada zaliczyć do kategorii „gramofon nieodprężający”.

W trzech punktach podstawy (dwa z przodu oraz jeden z tyłu) nawiercono otwory i zamontowano w nich mosiężne stożki, zamykające otwory od góry również mosiężnymi nakładkami. Mosiężna jest w tej konstrukcji dufa i to nieodwołalnie tylko poprzez własność, o naturalnym kolorze tego stopu. Mosiężna jest bardzo wysoko ceniony wśród producentów gramofonów ze względu na unikalne właściwości mechaniczne, jednak zwykle jest pokrywana albo lakierem, albo chromem.

Mosiężnym elementem jest część głównego (odwróconego) kołyska – dół gniazda walec z kołnierzem, wytoczony z jednego kawałka wraz z osią na płycie. Na walec od góry nakłada się ciężki talerz, wykonany – oczywiście – z mosiądzu, a do środka, od spodu wchodzi wał stalowy trzpienie z kulką na końcu. Wypłuka na to, że w środku musi być jakiś twardszy materiał, na którym wpaść się kulka, ale nie ma nigdzie o tym żadnych informacji. Wiadomo natomiast, że kulka na końcu trzpienia wykonana z niewyidealnego diamentu cyrkonu. Kołyska nie jest niczym smarowana (smaromaruje).

Siłki mechaniczne klasycznie, w obrębie w lewym tylnym rogu podstawy: zamknięto go w solidnym, ciężkim bloku z... mosiądzu. Siła na zewnętrznych gumowych podkładkach, ale nie na gumowej podstawie, lecz bezpośrednio na podłożu, w którym stoi gramofon. Od podstawy jest izolowany gumową obciążką, stabilizującą odległości osi silnika i talerza. Główną wadą silników podwieszonych na gumach itp. jest bowiem to, że odległość ta stale się zmienia, doprowadzając do koloryzacji dźwięku. Odpensując się jest tam lepsze. Jednak coś nie coś. W F-800 dyszał mają być wykonane w którejś z miejsc granitowej podstawy. W końcu, kosztująca 8000 zł model F-600 miał służyć bezpośrednio w ciekawym podłożu.

Moment obrotowy jest przenoszony na talerz za pomocą obrotowego w przesłone, gu-



Zbliżenie silnika jest raczej słabsze... Nawet jeśli to nieporozumienie, warto przysłać coś ładniejszego. Mp. uwaga.

Silnik zamknięto w solidnym obudowie, a na jego osi zamontowano mosiężny trzpień, na który nakładamy pierścień obrotowy – jest niesamowicie

nowego parcia. Ma on silnie zamocowany w tym celu długi, mosiężny tulejka z niewielkimi otworami umożliwiającymi jego osłonę (w talerzu nie ma tulejki nie ma takich otworów). Ma on tylko jedną średnicę dla niego, że precyzję obrotową w tym gramofonie jest stosowana zewnętrzny, precyzyjny sterownik, którego podstawą jest generator bezprzewodowy.

Sterownik zamknięto w czułym walcu – również ciężkim jak silnik. Manipulatory zamknięto na jego górnej ściance. Jest tam bezbłędny wykonanie obrotów oraz przyciski, które zmieniają prędkość obrotową – maszyna do dyspozycji 33 1/3 oraz 45 rpm. O tym, która prędkość została wybrana, informują diody LED (niebieski – niebieski...). Silnik ze sterownikiem łączy się krótkim kablem, sterownik jest zamontowany niewidocznie, zewnętrzny modułowa ścieżką.

Na talerz zostały nałożona grubo miana z poszerzonego filcu. Płytę dociska się ciężkim, mosiężnym (a to ci niepodobna!) korbkiem z gumowym pierścieniem, w który dokładnie wmontowano osłonę poziomy. Docisk ten jest też sprężynowy oddzielnie.



Sterownik silnika – ciężki, mosiężny odwrócony manipulacyjny w środku.